

Charakterystyka prawno-karna paserstwa kwalifikowanego w świetle krytycznej analizy sądowo-psychiatrycznej

Penal law characterization of receiving stolen property under aggravating circumstances in the light of a critical forensic psychiatric analysis

HENRYK GÓRSKI, ANTONI FLORKOWSKI

Z Katedry i Kliniki Psychiatrii WAM w Łodzi

STRESZCZENIE. *W kontekście przyjętej przez kodeks karny wykładni paserstwa kwalifikowanego i spostrzeżeń wynikających z wieloletniej sądowo-psychiatrycznej praktyki autorów, wskazuje się na słabe i nie przystające do obecnej rzeczywistości polityczno-gospodarczej państwa elementy charakterystyki paserstwa oraz prospołecznych cech osobowości wielu jego sprawców, eksponując przy tym częstą przypadkowość uwikłań wielu jednostek w tego rodzaju czyn zabroniony. Kwestionuje się przez to społeczno-prawną zasadność wyróżniania paserstwa kwalifikowanego bez zrównoważenia tego typu przestępstwa alternatywnym typem uprzywilejowanym.*

SUMMARY. *Receiving stolen property under aggravating circumstances is discussed in terms of both its interpretation accepted in the penal code and the authors' observations from their many years' forensic psychiatric practice. Shortcomings of the interpretation and its elements incompatible with the present political and economic situation of the State are pointed out, as well as prosocial personality traits in many perpetrators of this offence. Besides, it is emphasized that many individuals are accidentally involved in prohibited acts of this sort. Thus, the socio-legal justifiability of the definition of receiving stolen property under aggravating circumstances is put to doubt, since offence of this type is not counterbalanced by any alternative privileged type.*

Słowa kluczowe: psychiatria sądowa / paserstwo kwalifikowane

Key words: forensic psychiatry / receiving stolen property under aggravating circumstances

W ustawowym rejestrze czynów zabronionych zawartym w obowiązującym nadal w pierwotnym kształcie, mimo wielokrotnych zmian nowelizacyjnych, kodeksie karnym z 19 kwietnia 1969 r. [Kodeks karny 1978, Marek 1993] – 482 to podstawowe typy przestępstw, a 147 ich postaci kwalifikowane. Na 400 typów przestępstw ujętych w części szczególnej kodeksu, odmian kwalifikowanych jest 106 (27% ogółu), a na 82 typy wymienione w części wojskowej kwalifikowanych jest 41 (50%) [Bojarski 1982]. Choć w sensie formalno-konstrukcyjnym typ kwalifikowany, jako oparty na tej samej normie i zakazie prawnym, jest zasadniczo tożsamym z typem

podstawowym, a przez to zwykle usytuowany w tym samym (wspólnym) artykule kodeksu karnego, u podstaw wyodrębnienia wzmiankowanych postaci jednorodnego w gruncie rzeczy przestępstwa ustawodawca umieścił określone znamiona przedmiotowej i podmiotowej strony jego formy szczególnej. Znamionom tym nadał rangę kryteriów kwalifikujących przestępstwo. Charakterystyczną dla przestępstw kwalifikowanych wspólną cechą jest przede wszystkim wyższy niż w odniesieniu do pierwotnego dla nich przestępstwa podstawowego – stopień społecznego niebezpieczeństwa, a w związku z tym także wyższe ustawowe zagrożenie karą [Bojarski 1982].

Spośród różnych rodzajów przestępstw kwalifikowanych, *paserstwo kwalifikowane* jest jednym z częściej spotykanych na wokandach sądowych, a kara za nie wymierzana jest jedną z najbardziej dolegliwych. W pierwotnym sformułowaniu kodeksowym, w związku z dolnym – określonym na 3 lata pozbawienia wolności – progiem odpowiedzialności karnej, uważane za zbrodnię [Kodeks karny 1978], od noweli wprowadzonej ustawą z 23 lutego 1990 r. (Dz.U. nr 14, poz. 84) zostało sklasyfikowane w kategorii występku zagrożonego karą pozbawienia wolności od roku do 10 lat [Marek 1993]. Ustawowo przypisana paserstwu określonemu w art. 215 § 1 i 2 kk umyślność działania przestępczego tożsama z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym, zakłada istnienie w chwili czynu świadomości pasera, że rzecz będąca przedmiotem paserstwa została wcześniej uzyskana na drodze przestępstwa albo co najmniej uświadomienia przez niego możliwości tej okoliczności i godzenia się na to [Andrejew 1981, Świda 1982]. Pomijając kwestię rozmiarów odpowiedzialności karnej zazwyczaj nie rozważaną przez ogół sprawców decydujących się na paserstwo, jedynym kodeksowym rozróżnieniem zwykłego typu paserstwa umyślnego od jego kwalifikowanej alternatywy w odniesieniu do praktyki sprawczej pozostaje to, że w tym ostatnim wariantie przestępstwa sprawca: (a) uczynił sobie z paserstwa stałe źródło dochodu lub (b) popełnił paserstwo w stosunku do mienia znacznej wartości.

Dostępne komentarze do kodeksu karnego w głoszonych przez nie interpretacjach posuwają się dalej, niżby to wynikało z lakonicznej treści samej wykładni art. 215 § 1 i 2 i przyjmują, że w przypadku paserstwa kwalifikowanego zachodzi „świadome kontaktowanie się sprawcy tego czynu z środowiskiem przestępczym i traktowanie paserstwa jako stałego źródła dochodów” [Świda 1982], bądź inaczej – uwidacznia się „zawodowość (kryminalna) sprawców” [Andrejew 1981], a także jego pełne rozeznanie, iż na-

bywa mienie o znacznej wartości [Andrejew 1981, Świda 1982].

Przedstawiony powyżej, przyjęty ustawowo za standardowy, model osobowości czy *wizerunek sprawcy paserstwa kwalifikowanego*, niejednokrotnie nie przystaje do sylwetki psychologicznej pasera, postrzeganej przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w trakcie badania oskarżonego o paserstwo często napotykać na typ osobowości na ogół prawidłowo zintegrowanej i ukształtowanej prospołecznie bądź rzadziej – zaburzonej psychicznie i w konkretnej, incydentalnej sytuacji prawnej „niedysponowanej” do niej ze względów psychopatologicznych, a z dokonanej przez nich analizy zawartego w aktach materiału dowodowego jednoznacznie nie wynika, by uwikłany przez czynnik sytuacyjny (w sensie przypadkowego zrządzenia losu) w imputowane mu przez prawo karne przestępstwo podsądny, wcześniej wiązał się lub przejawiał skłonności do wiązania się z elementem przestępczym.

W konfrontacji prawno-karnego szkicu podmiotowej i przedmiotowej strony omawianego rodzaju czynu zabronionego z używanym w ocenie biegłych obrazem sprawcy i mechanizmów jego przestępczego działania – rodzą się trudne do rozstrzygnięcia w sumieniu biegłych dylematy, których nie sposób w granicach udzielonych im prawnie kompetencji przekazać w zgodzie z zasadami procedury procesu karnego na zewnątrz. Szczególnie trudnym, lecz niemożliwym do pominięcia w ocenie i opinii biegłych, z uwagi na przepisany mu prawnie czynnik świadomościowy, jest *problem retrospektywnej oceny świadomej wiedzy pasera*, iż nabył mienie o znacznej wartości. Przyjęty przez prawo karne lecz ustawicznie weryfikowany szacunek pojęcia „mienie o znacznej wartości” (ilu w rzeczywistości potencjalnych paserów śledzi na giełdzie prawa zmiany szacunków?), uchwałą Sądu Najwyższego (OSNKW 1991, poz. 13) został określony jako wielokrotność aktualnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, przy czym jako orientacyjny miernik

tak rozumianej wartości Sąd Najwyższy zalecił przyjęcie mnożnika nie mniejszego niż 50 [Buchala i wsp. 1994]. Z wygody procesowej lub z konieczności biegli zazwyczaj unikają pełnej i adekwatnej do rangi zarzutu i związanego z nim zagrożenia karą, oceny dynamicznych dyspozycji psychicznych podsądnego pod kątem ich rzeczywistego stanu i psychologicznej spójności z realizowanym działaniem przestępczym. Niejednokrotnie nie rozważają, że określony w akcie zarzutu hipotetyczny czas przestępstwa znacznie wykracza poza rozmiary zwyczajowo zawieranych transakcji kupna-sprzedaży, a przez to przeoczą możliwość zaistnienia swoistych sytuacyjnych modyfikacji w przebiegu jego wyższych czynności psychicznych. „Określenie czasu popełnienia przestępstwa ma istotne znaczenie dla ustalenia winy sprawcy w związku z możliwością zmiany poczytalności między czynem (przestępstwo formalne) a skutkiem (przestępstwo materialne) oraz możliwą zmianą świadomości bezprawności czynu w tym czasie” [Buchala 1994 i cyt. za Zollem: OSNPG 1978, poz. 76].

Nagminnie popełnianym, choć pobłażanym procesowo z uwagi na ścisły zakres kompetencji, uchybieniem biegłych jest pomijanie przez nich w toku konstruowania opinii, kryminogennych wpływów szeroko rozumianych okoliczności zdarzenia przestępczego, a przede wszystkim nie uwzględnianie patoplastycznej roli sytuacji społeczno-gospodarczej i kulturowo-środowiskowej kreującej postawę pasera *ex ante*, stępującej jego społeczny instynkt i kontrolę rozumową. W obecnej sytuacji bowiem pożądanym ustrojowo handel wolnorynkowy na obecnym poziomie żywiłowego rozwoju wyzbył się zorganizowanego nadzoru instytucji kontrolnych państwa, a angażując wszystkich bez reszty w mniejszym lub większym stopniu współobywateli stał się zjawiskiem powszechnym i masowym. Praktycznie wszyscy w jakiejś trudnej do oszacowania skali stali się potencjalnymi paserami, narażonymi na dopuszczenie się wykrocze-

nia w przypadku nabycia w dozwolonych prawnie zwykłych, codziennych kontaktach handlowych mienia o znikomej wartości bądź już występku, gdy wartość ta w oszacowaniu prawno-karnym okaże się większą. Biegły psychiatra zazwyczaj nie pamięta, iż oprócz wiedzy klinicznej i wybiórczo wąskiego zasobu wiadomości z zakresu prawa stosowanego, dysponuje również, a przynajmniej winien dysponować i bez nieuzasadnionego zażenowania spożytkowywać, znajomością zagadnień z dziedziny psychologii i psychiatrii społecznej. Właśnie w tych dyscyplinach nauki może znaleźć wyjaśnienie mechanizmu określonego i często obcego osobowości, jednostki uznanej przez prawo karne za pasera, przestępczego działania sprawczego [Górski, Florkowski 1996].

Podsumowując, narzucona przez prawo stanowione, charakterystyka paserstwa kwalifikowanego i wizerunek jego sprawcy często rozmija się z ustalonym w ocenie biegłych psychiatrów rzeczywistym obrazem sprawcy tego czynu i modelem behawioralnym jego reaktywności psychicznej w kontaktach społecznych. Nie znajdując psychiatrycznych odniesień i nie w pełni podzielać biologiczno-psychospołeczną trafność opartych na gruncie koncepcji filozoficzno-poznawczych, odmiennych niż naukowe przygotowanie biegłych lekarzy, takich znaczących w procesie karnym pojęć prawnych, jak: wina umyślna (zamiar bezpośredni i ewentualny) i nieumyślna (lekkomyślność i niedbalstwo) czy kombinowana, świadomość bezprawności czynu w złożonej sytuacji psychospołecznej, swoboda woli i wreszcie poczytalność [Rutkowski 1990] – biegli nie są w stanie nawiązać z sądem orzekającym w sprawie merytorycznej dyskusji. Dzieje się to ze szkodą dla rzetelności ich opinii, a przede wszystkim obiektywizmu procesowego.

Należy żywić nadzieję, że zbliżająca się reforma prawa i finalizowany projekt nowego kodeksu karnego, zgodnie z założeniem zmieniają dotychczasowe wiodące cele polityki penalnej państwa z przypisanego

poprzedniemu ustrojowi realnego socjalizmu pryncypium „ochrony interesów ustrojowych państwa, jego funkcjonariuszy oraz podstawy ekonomicznej systemu, tj. mienia społecznego” na priorytet „ochrony podstawowych praw jednostki oraz swobód obywateli” [Marek 1993] i uwzględnią w większej mierze niż dotychczasowe nowele, racjonalne przesłanki wnoszone przez codzienną rzeczywistość, a przypadki zaostrzenia odpowiedzialności karnej w razie przyjęcia przez sąd kwalifikowanej odmiany jakiegoś przestępstwa będą wspomnianą rzeczywistością uzasadnione i przez to powszechnie społecznie akceptowane.

Wydaje się także, że skoro prawo karne wśród szczególnych odmian typu przestępstwa podstawowego, obok postaci kwalifikowanej wyróżnia czasem postać uprzywilejowaną (zagrożoną mniejszą odpowiedzialnością karną) – żadne względy społeczne nie stoją na przeszkodzie dla przyjęcia takiej alternatywy w razie paserstwa przypadkowego.

PIŚMIENNICTWO

1. Andrejew I.: Kodeks karny – krótki komentarz. PWN, Warszawa 1981.
2. Bojarski T.: Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym. Wyd. Prawnicze, Warszawa 1982.
3. Buchała K. i wsp.: Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna. Wyd. Prawnicze, Warszawa 1994.
4. Górski H., Florkowski A.: Kryminologiczne i psychiatryczno-orzecznicze implikacje dewaluacji wartości moralno-prawnych w okresie polityczno-gospodarczej transformacji państwa. Materiały XII Krajowej Konferencji Psychiatrii Sądowej, Bełchatów, 24–25.11.1994. Psychiatr. Pol., Kraków 1996, 43–48.
5. Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy. Wyd. Prawnicze, Warszawa 1978.
6. Marek A.: Kodeks karny i ważniejsze przepisy związkowe. Wprowadzenie i objaśnienia. Ofic. Wyd. Branta, Bydgoszcz 1993.
7. Rutkowski R.: Dylematy psychiatrii sądowej w prawie karnym. Psychiatr. Pol. 1990, 1, 65–72.
8. Świda W.: Prawo karne. PWN, Warszawa 1982.

*Adres: Dr Henryk Górski, Katedra i Klinika Psychiatrii WAM,
ul. Aleksandrowska 159, 91-229 Łódź*